

Ogień, Nie ma magii

Kiedy niema już
Między nami takiej magii
Kiedy wzięli już
Nasz miłość wszyscy diabli

Gdy zgubiłem znów
Dotyk dłoni w tłumie spraw
Już myślałem ze dziś poradzę sobie sam

To ja, to ja, to ja, to ja
Nie potrafię wytłumaczyć że
To ja, to ja, to ja, to ja
Nie potrafię bez ciebie żyć
Nic nie warte, nic nie wart
Moje życie z ciebie odarte
To ja, to ja, to ja, to ja
Nie potrafię bez ciebie żyć

Ślepy wzięłem kurs
By zobaczyć co jest dalej
Nic nie było wiem
A trudno będzie wrócić

Ale jedno trzyma mnie
Na tym świecie pośród ludzi
Ze pozwoli los kiedyś w końcu nam zawrócić

To ja, to ja, to ja, to ja
Nie potrafię wytłumaczyć że
To ja, to ja, to ja, to ja
Nie potrafię bez ciebie żyć
Nic nie warte, nic nie wart
Moje życie z ciebie odarte
To ja, to ja, to ja, to ja
Nie potrafię bez ciebie żyć